

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 21, kwiecień 2023 16:38

Wojciech Dąbrówka

Odsłony: 2299

O platformie Mapuj Pomoc – największej w kraju interaktywnej mapie Polski i Ukrainy z informacjami o różnych pomocach wsparcia dla osób uchodźczych, a także o towarzyszącej temu przedsięwzięciu kampanii „Otwarte Miasta i Wsie – mapowanie i współpraca dla Ukrainy” rozmawialiśmy z Moniką Miłowską, członkinią Zarządu Fundacji CultureLab.

Za nami pierwsze z 20 spotkań, które zostały zaplanowane w ramach kampanii „Otwarte miasta i wsie – mapowanie i współpraca dla Ukrainy”. Jaki jest cel przedsięwzięcia?

Monika Miłowska: Chcemy wspierać działania osób, które w swojej pracy mają kontakt z uchodźcami: docierać do nich z wiedzą humanitarną i potrzebnymi narzędziami. Dotychczas platforma Mapuj Pomoc, którą prowadzi Fundacja CultureLab, mapowała głównie punkty prowadzone przez fundacje i organizacje. Zmapowaliśmy ponad 1600 organizacji z Polski i Ukrainy. Teraz chcemy, żeby dobrze zmapowane były wszystkie punkty pomocowe, szczególnie te samorządowe. Pozwoli to zaangażowanym grupom skutecznie nieść pomoc informacyjną, a jej beneficjentom usłyszeć o niej z aktualizowanego, rzetelnego i wiarygodnego źródła.

Równie ważny cel kampanii to stworzenie przestrzeni dla kooperacji takich grup i włączenie instytucji samorządowych do zmapowanej bazy ośrodków pomocy. Chcemy bardziej integrować przedstawicieli miast i wsi z organizacjami pozarządowymi, tworzyć sieć współpracy między sektorami.

A do kogo adresowana jest ta kampania?

Monika Miłowska: Osobami, które często jako pierwsze wskazują kierunek uchodźcom z Ukrainy uciekającym przed wojną, są pracownicy gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej, urzędów pracy czy centów pomocy społecznej. Kierujemy działania głównie do tych grup oraz do organizacji pozarządowych wspierających uchodźców. Chcemy, żeby te sektory na co dzień współpracowały. W dotarciu z rozwiązaniami do pracowników samorządowych pomagają nam partnerzy.

Pierwsze spotkanie w ramach kampanii odbyło się 18 kwietnia w Kielcach. Uczestniczyli w nim m.in. Pierwsza Sekretarz Ambasady Ukrainy w Polsce, przedstawiciele organizacji międzynarodowych oraz Urzędu Miasta Kielce i stowarzyszeń JST, w tym Związku Miast Polskich i Unii Metropolii Polskich, które są partnerami kampanii. Jakie wnioski płyną z tego spotkania?

Monika Miłowska: Myślę, że najważniejsza jest zgoda co do tego, że po ponad roku od wybuchu wojny w Ukrainie pomoc nadal jest bardzo potrzebna. Kierunki i formy tej pomocy ulegają zmianom. Trzeba na bieżąco je rozpoznawać. Ważny jest międzysektorowy dialog, wspólne mapowanie i aktualizowanie potrzeb. Zwracali na to uwagę goście wydarzenia. Pierwsza Sekretarz Ambasady Ukrainy przypominała w Kielcach, że jej rodacy ciągle potrzebują wsparcia. Dyrektor Związku Miast Polskich zwrócił uwagę, że wcześniej nikomu innemu w Polsce „nie udało się zbudować zintegrowanej bazy danych, która z jednej strony pokazywałaby wszystkie możliwości pomocy dla uchodźców przebywających w Polsce, jak i dla ukraińskich miast, a z drugiej, jakie są aktualnie najpilniejsze potrzeby strony ukraińskiej”. Takie głosy upewniają mnie, że to, co robimy, jest potrzebne i ważne.

Przed nami 19 spotkań w kolejnych 19 miastach. Czego możemy spodziewać się po tych spotkaniach? Kto będzie w nich uczestniczyć?

Monika Miłowska: Podobnie jak w Kielcach, na kolejnych spotkaniach Otwartych Miast i Wsi

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 21, kwiecień 2023 16:38

Wojciech Dąbrówka

Odsłony: 2299

planujemy inicjować dyskusje i zapraszać ekspertów, którzy poprowadziliby warsztaty przydatne dla samorządowców. Możemy liczyć nie tylko na naszych partnerów – Unię Metropolii Polskich, Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich, Związek Województw, Związek Gmin Wiejskich i Związek Ukraińców w Polsce – ale także inne organizacje pozarządowe, także te międzynarodowe.

Eksperci i ekspertki z różnych części Polski już zgłaszają się do nas, chcąc współorganizować i wspierać merytorycznie spotkania regionalne. Obserwujemy ogromną chęć, by wiedza ekspercka, współpraca i mapowanie były rozpowszechniane we wszystkich miejscach i regionach Polski, nie tylko w dużych metropoliach.

Kampania ma wspomóc informacyjny rozwój platformy Mapuj Pomoc. Co to za narzędzie? Kto i jak może z niego skorzystać?

Monika Miłowska: Mapuj Pomoc to największa ogólnopolska baza polskich i ukraińskich punktów pomocowych. Punkty te są zmapowane i skategoryzowane, a przede wszystkim na bieżąco aktualizowane i opisywane. Znajduje się w niej 1600 inicjatyw pomocowych. Każda organizacja świadcząca pomoc może założyć panel i się dodać, opisać swoje działania. Operujemy konkretnymi kategoriami, jak pomoc psychologiczna, prawna, związana z edukacją, kulturą, zdrowiem czy noclegami. Ułatwia to korzystanie z mapy.

Mapuj Pomoc to platforma dla uchodźców. Mogą na niej szukać potrzebnych w danym miejscu i czasie różnych form wsparcia.

Mapuj Pomoc to również narzędzie dla pracowników organizacji pozarządowych i pracowników instytucji publicznych, wspierające ich codzienną pracę i umożliwiające przekazywanie uchodźcom bieżących adresów i telefonów do punktów pomocy psychologicznej, prawnej czy językowej, niezależnie od powiatu czy województwa.